

Ks. Stanisław Garnczarski
UPJP II Kraków
Wydział Teologiczny, Sekcja w Tarnowie
ORCID: 0000-0002-7245-5974

„Musica Ecclesiastica”
16 (2021), s. 21–30

KS. FRANCISZEK WALCZYŃSKI (1852–1937) – TARNOWSKI DZIAŁACZ MUZYCZNY

Sylwetka ks. Franciszka Walczyńskiego zapisała się na trwałe w historii diecezji tarnowskiej jako gorliwego kapłana, sumiennego nauczyciela i wychowawcy, muzyka, kompozytora oraz niezmordowanego działacza na polu religijnej muzyki. Jego działalność kompozytorska została już omówiona w innych opracowaniach¹. Dlatego ta tematyka zostanie pominięta, a jedynie warto przypomnieć, że ks. Franciszek Walczyński jest autorem ok. 230 utworów², w tym pieśni jednogłosowych, opracowań choralnych oraz kompozycji muzyki organowej. Jest to prawie całkowicie twórczość religijna, utworów świeckich pozostawił jedynie kilka.

Powyższe opracowanie natomiast będzie ukierunkowane na ukazanie ks. Walczyńskiego jako wielkiego animatora życia religijnego i muzycznego w środowisku tarnowskiego Kościoła. Po przypomnieniu bardzo krótkiego rysu biograficznego zostanie podjęta realizacja zapowiedzianego tematu.

1. Rys biograficzny

Ks. Franciszek Walczyński urodził się 20 grudnia 1852 r. w Żywcu³. Tam też uczęszczał do szkoły powszechnej, gimnazjum ukończył w Tarnowie, tutaj też odbył studia filozoficzno-teologiczne w Wyższym Seminarium Duchownym i przyjął święcenia kapłańskie. Od najmłodszych lat rozwijał talent muzyczny, najpierw pobierając prywatne lekcje⁴, a później podejmując własne studium muzyczne⁵, kontynuowane po święceniach kapłańskich. Jako ksiądz w ramach wakacyjnych wyjazdów odwiedzał zagraniczne ośrodki muzyczne, jak: Berlin, Wiedeń, Monachium, Pragę i Ratyzbone⁶, gdzie przyglądał się pracy dyrygentów, chórów i zespołów muzycznych. Jako wikariusz pracował w Limanowej (1 rok), a następnie w Tarnowie, w parafii katedralnej (9 lat). Z Tarnowem związał się do końca życia. Po

¹ S. GARNCZARSKI, *Ks. Franciszek Walczyński – tarnowski kompozytor muzyki religijnej*, „Tarnowskie Studia Teologiczne” 21 (2002), nr 1-2, s. 331-348.

² A. NOWAK, *Walczyński Franciszek*, w: L. GRZEBIEŃ (red.), *Słownik polskich teologów katolickich 1918–1981*, Warszawa 1983, s. 362.

³ *Tamże*.

⁴ W. ORZECH, *Działalność kościelno-muzyczna ks. Infułata Franciszka Walczyńskiego* (odbitka z: „Chór parafialny. Czasopismo muzyczne Stowarzyszenia Chórów Kościelnych Diecezji Przemyskiej obrządku łacińskiego”), *Przemysł* 1938, s. 5.

⁵ „Był samoukiem. Nie żałował jednak pieniędzy na podręczniki, książki i nuty z tego [muzyki kościelnej] zakresu. Posiadał dzieła dawnych mistrzów, jak i najnowszych”. *Tamże*, s. 6.

⁶ *Tamże*.

zwolnieniu z obowiązków wikariusza w katedrze przez wiele lat był katechetą w I Gimnazjum⁷. Za swoją wszechstronną działalność kapłańską i muzyczną otrzymał godność szambelana papieskiego i prałata domowego, 5 listopada 1896 r. został kanonikiem kapituły katedralnej w Tarnowie, w 1917 r. jej scholastykiem, wreszcie dziekanem – w 1922 r. W tym samym roku został mianowany protonotariuszem apostolskim. Zmarł w Tarnowie 12 lipca 1937 r.

2. Gorliwy kapłan

Właściwie całe kapłańskie życie ks. Walczyńskiego, nie licząc pracy duszpasterskiej przez jeden rok w Limanowej, związane było z Tarnowem. Sprawował liturgię i głosił Słowo Boże, ale na tym nie poprzestawał. Był promotorem Apostolstwa Modlitwy i Bractwa Najśw. Serca Pana Jezusa. Bogactwo życia duchowego powodowało, że swoje rozważania i kazania przelewał na papier i wydawał drukiem. Jego twórczość pisarska jest dosyć obszerna. Wydał ok. 18 książek i 15 artykułów o treści religijnej⁸. Podobnie jak w całej Polsce, pobożność maryjna była jedną z cech duchowości Kościoła tarnowskiego, a jeszcze bardziej życia duchowego ks. F. Walczyńskiego. Jej owocem były takie wydawnictwa, jak: *Podręcznik do kazań o NMP*⁹, *Nauki majowe*¹⁰ do czytania w czasie majówek oraz rozważania o Matce Bożej zatytułowane *Co mówi Duch święty o Najśw. Maryi Pannie w Piśmie św. Starego i Nowego Zakonu?*¹¹ Na marginesie trzeba zaznaczyć, że najwięcej pieśni i opracowań chóralnych poświęcił Matce Bożej. Dzięki tym wydawnictwom inspirował innych kapłanów do głoszenia pochwały Maryi. Jako duszpasterz przejawiał także wielką cześć dla Eucharystii. Dla Bractwa Wierzącej Adoracji pisał rozważania i nabożeństwa, jak: *Godzina adoracji Przenajświętszego Sakramentu*¹², *Nabożeństwo czterdziestogodzinne ku czci Przenajświętszego Sakramentu w czterdziestu rozmyślaniach...*¹³ czy *Kazania eucharystyczne*¹⁴. Inną formą rozmyślań były *Rozmowy z Panem Jezusem Eucharystycznym*¹⁵. Duchowość pasyjna zaowocowała publikacjami: *Kazania pasyjne o tajemnicach Krzyża Pana Jezusa* oraz *Nabożeństwo do Męki Pańskiej*¹⁶. Nie jest zamiarem autora omawianie wszystkich publikacji homiletyczno-ascetycznych

⁷ *Schematismus universi venerabilis cleri dioeceseos tarnoviensis tam saecularis quam regularis*, Tarnów 1896, s. 14.

⁸ A. NOWAK, *Walczyński Franciszek*, s. 362.

⁹ F. WALCZYŃSKI, *Podręcznik do kazań o NMP*, Tarnów 1910.

¹⁰ TENŻE, *Nauki majowe*, „Dwutygodnik Katechetyczny” 3 (1899), s. 147–152, 167–177, 188–198.

¹¹ TENŻE, *Co mówi Duch święty o Najśw. Maryi Pannie w Piśmie św. Starego i Nowego Zakonu? Pobożne o Matce Bożej rozważania*, Tarnów 1932.

¹² TENŻE, *Godzina adoracji Przenajświętszego Sakramentu*, Tarnów 1901, 1913².

¹³ TENŻE, *Nabożeństwo czterdziestogodzinne ku czci Przenajświętszego Sakramentu w czterdziestu rozmyślaniach dla użytku członków Bractwa wierzącej adoracji*, Tarnów 1903.

¹⁴ TENŻE, *Kazania eucharystyczne*, Tarnów 1903.

¹⁵ TENŻE, *Rozmowy z Panem Jezusem Eucharystycznym*, Tarnów 1929.

¹⁶ TENŻE, *Kazania pasyjne o tajemnicach Krzyża Pana Jezusa*, Tarnów 1909; TENŻE, *Nabożeństwo do Męki Pańskiej*, Tarnów 1916.

wydanych przez ks. Franciszka Walczyńskiego. Wymienione już wystarczająco pokazują, że kapłan ten żył tym, co głosił, stąd „strawy duchowej” do ewangelizowania mu nie brakowało. Co więcej, można wyciągnąć już pierwszy wniosek, że twórca muzyczny, który wypracował w sobie głębię duchową swojej wiary, jest najlepiej przygotowany do tworzenia, we właściwym rozumieniu, muzyki sakralnej, liturgicznej.

Publikowanie materiałów homiletyczno-ascetycznych to tylko jedna cecha jego kapłańskiej posługi. Inną ważną stroną kapłańskiego życia było otwarcie się na drugiego człowieka, zwłaszcza słabego, chorego czy bezbronnego. W ciągu całej jego działalności społeczno-muzycznej powtarzały się systematycznie organizowane koncerty charytatywne. Przykładem może być koncert w Sali kasynowej zorganizowany 23 kwietnia 1890 r. Dochód z niego został przeznaczony dla włościan dotkniętych klęską głodową oraz na rzecz Bursy św. Kazimierza w Tarnowie. W programie koncertu zanotowano następujące utwory: *Jesu dulcis memoria* Ludwika da Vittorii, *Regina coeli* Lottiego, *Preludium na organy* Władysława Żeleńskiego, *Ave Maria* Stehlego na trzygłosowy chór żeński z harmonium, Trylogia duchowa *Mors et vita* Gounoda na sola, chóry i orkiestrę¹⁷. Wrażliwość na biedę uczniów w gimnazjum nie pozwalała ks. Franciszkowi pozostawać obojętnym. Organizował więc kwesty na rzecz ubogich. W jednej z notatek prasowych z 4 listopada 1894 r. znajdujemy podziękowanie, jakie na łamach prasy umieścił on sam – jako organizator akcji – dla dobrodzieja, który zakupił dla biednego ucznia ubranie. Autor notki prasowej wyjaśnił, że było to w ramach akcji przeprowadzanej przez prefekta gimnazjum, czyli ks. Walczyńskiego, w okresie uroczystości Wszystkich Świętych i Dnia Zadusznego, skierowanej do wszystkich ludzi, by zamiast wieńca czy świecetek na grób ofiarowali pieniądze na dobry cel¹⁸.

Od 1915 r. do śmierci pełnił także urząd prezesa Stowarzyszenia św. Filomeny i Domu dla Nieuleczalnie Chorych w Tarnowie, założonego z inicjatywy jego brata ks. Stanisława Walczyńskiego, w 1905 r. We współpracy ze stowarzyszeniami charytatywnymi: Kongregacją Pań i Panów św. Wincentego a' Paulo, Kongregacją Pań „Dzieci Maryi” wybudowano w 1908 r. Dom dla Nieuleczalnie Chorych¹⁹. Środki na działalność Stowarzyszenia św. Filomeny i Domu dla Nieuleczalnie Chorych pochodziły ze składek członków oraz z różnych imprez charytatywnych organizowanych w tym celu. Wśród takich można wymienić, pośród wielu innych, koncert urządzony przez Towarzystwo św. Wojciecha 5 maja 1905 r. Dochód z niego przekazano na działalność Stowarzyszenia²⁰. Nadmienić trzeba, że Dom ten, zmodernizowany i doprowadzony do stanu spełniającego wymagania medyczne, pełni swoją funkcję do dzisiejszego dnia i jest prowadzony przez *Caritas* Diecezji Tarnowskiej.

¹⁷ „Pogoń” 16 (1890), s. 4; „Pogoń” 17 (1890), s. 5-6.

¹⁸ Zob. „Pogoń” 44 (1894), s. 5.

¹⁹ Por. <https://tarnow.gosc.pl/doc/5076622.110-letni-dom-milosierdzia-wypiekniat> (6.06.2020).

²⁰ „Pogoń” 20 (1905), s. 3.

3. Sumienny nauczyciel i wychowawca

Ks. Franciszek Walczyński przez całe swoje kapłańskie życie był nauczycielem. Wspomniano już, że był katechetą, ale w tym dawnym znaczeniu, kiedy na to stanowisko trzeba było wygrać konkurs. W ramach pracy katechety nie poprzestawał tylko na lekcjach katechezy. Z notatek prasowych wiemy, że w gimnazjum organizował też jasełka. Mianowicie w styczniu 1900 r. przedstawiono Jasełka w „Sokole”. Recenzent, mimo drobnych uwag, głosił ich wielki sukces. Do plusów zaliczył występ orkiestry złożonej z uczniów gimnazjalnych, która „pod umiejętnym kierownictwem zasłużonego artysty-kompozytora ks. Kan. Franciszka Walczyńskiego, nad wyraz przyjemną dla uczestników *Jasełek* była niespodzianką”²¹. Informacja ta świadczy, że katecheta miał bardzo dobry kontakt z młodzieżą oraz pozytywny na nią wpływ. Umiał wykorzystywać talenty swoich uczniów, nawet ze szkoły ogólnej, gdzie nie uczono gry na instrumentach. O tym, że był ceniony w tarnowskim środowisku, świadczy to, że został zaangażowany do nauki śpiewu w Instytucie SS. Urszulanek w Tarnowie²², które przybyły do Tarnowa w lipcu 1877 r., usunięte z Gniezna przez pruski rząd Bismarcka. Szkoła sióstr urszulanek cieszyła się wysokim poziomem nauczania. Podobnie został zatrudniony do nauczania śpiewu w tarnowskim seminarium duchownym, w którym pracował w latach 1880–1890 i 1895–1897²³. Jako nauczyciel pracował też w szkole organistowskiej, będącej wówczas agendą Towarzystwa ku wspieraniu muzyki kościelnej pw. św. Wojciecha, otwartej 1 września 1888 r. w Tarnowie²⁴. Uczył w niej śpiewu ludowego (o samym Towarzystwie będzie mowa w następnym podpunkcie).

Podsumowując ten paragraf nasuwa się wniosek, że ks. Franciszek Walczyński był bardzo dobrym nauczycielem i wychowawcą. Cechował się w tym zakresie szczególnie predyspozycjami, wśród których na czoło wysuwała się umiejętność zrozumiałego i na właściwym poziomie percepcyjnym przekazu wiadomości. Jest to o tyle warte podkreślenia, że w dziedzinie muzyki był autodydakta, czyli samoukiem.

4. Animator na polu muzyki religijnej

Już jako młodemu wikariuszowi, czy później katechecie zdarzało się mu coraz częściej organizować i prowadzić śpiew i muzykę instrumentalną w czasie uroczystości katedralnych i nie tylko. Jako kapłan z 10-letnim stażem i jeszcze senior wikariuszy katedralnych z okazji intronizacji bpa Ignacego Łobosa, 23 maja 1886 r., przygotował i poprowadził podczas sumy wykonanie przez chór katedralny „prześlicznej” *Mszy g-moll* Schweizera na chór mieszany i orkiestrę, na *Graduale* i *Offertorium* psalm *Laudate pueri* Etta na chór mieszany *a cappella* i *Ave verum* Mozarta, w solowym

²¹ „Pogoń” 5 (1900), s. 3.

²² *Schematismus universi venerabilis cleri dioeceseos tarnoviensis tam saecularis quam regularis*, Tarnów 1882, s. 31.

²³ Por. Archiwum Diecezji Tarnowskiej, Protocoll. 1881 Nr 3743 (1 X).

²⁴ „Pogoń” 28 (1889), s. 4.

kwartecie mieszanym z towarzyszeniem instrumentów smyczkowych. Sprawozdawca prasowy podaje, że zespół wykonawców liczył 38 osób²⁵.

4.1. Towarzystwo św. Wojciecha w Tarnowie

Wraz ze swoim bratem, ks. Stanisławem, był inicjatorem powołania do życia Towarzystwa ku wspieraniu muzyki kościelnej pw. św. Wojciecha w Tarnowie. Wniósł ogromny wkład pracy i starań przy jego zakładaniu oraz w czasie jego działalności. Towarzystwo św. Wojciecha w Tarnowie nie było pierwszym w Polsce. Wcześniej powstały tego typu stowarzyszenia w trzech ośrodkach w Polsce: 2 października 1882 r. Towarzystwo św. Wojciecha w Poznaniu zainicjował ks. Józef Surzyński. W następnym roku, 4 stycznia 1883 r., ks. L. Solecki zorganizował we Lwowie Galicyjskie Towarzystwo św. Cecylii, 16 lipca 1887 r. powstało Towarzystwo św. Wojciecha w Krakowie. Tego samego roku, 14 listopada, zainaugurowano działalność Towarzystwa św. Wojciecha w Tarnowie. O jego działalności napisano już w innych opracowaniach²⁶.

4.2. Dyrygent

Jako dyrygent i opiekun prowadził kilka zespołów, głównie chórów, chociaż są wzmianki w źródłach także o orkiestrze, która była najprawdopodobniej kontynuacją kapeli kolegiackiej²⁷. Wśród chórów był to początkowo chór katedralny, później zastąpiony/przekształcony w chór Towarzystwa św. Wojciecha, chór chłopięcy – także przy tarnowskiej katedrze oraz chór alumnów²⁸ w seminarium duchownym. Zespoły instrumentalne w późniejszym okresie ks. Walczyński tworzył dla konkretnych wykonania, według aktualnego zapotrzebowania.

Z chórem Towarzystwa św. Wojciecha spełniał posługę głównie w tarnowskiej katedrze, podczas różnych uroczystości, świąt religijnych, czy też uroczystości patriotycznych, opisywanych w notkach prasowych. Można tu wymienić takie uroczystości czy obchody, jak: obrzędy Wielkiego Tygodnia, święta wielkanocne, uroczystość Zesłania Ducha Świętego, święto Trzech Króli, wieczory kolędowe w okresie Bożego Narodzenia, uroczystość św. Cecylii, święto patrona – św. Wojciecha, obchody z okazji 100-letniej rocznicy Konstytucji 3 maja, w czasie mszy pogrzebowej ks. bpa Ignacego Łobosa 15 kwietnia 1900 r., *Sobieszciana*, czyli obchody 200. rocznicy śmierci króla Jana Sobieskiego, jubileusz Ojca św. Leona XIII – 60-lecia kapłaństwa, 500. rocznica zwycięstwa pod Grunwaldem, jubileusz kapłański papieża Piusa X. Oczywiście uroczystości i święta liturgiczne były terminami cyklicznymi, powtarzającymi się każdego roku.

Jako dyrygent chóru Towarzystwa św. Wojciecha, czy wcześniej katedralnego, ks. Franciszek Walczyński współpracował także z innymi chórami działającymi wów-

²⁵ „Pogoń” 11 (1886), s. 6.

²⁶ S. GARNCZARSKI, *Towarzystwo ku wspieraniu muzyki kościelnej w diecezji tarnowskiej św. Wojciecha*, w: A. NIEDOJADŁO I IN. (red.), *Encyklopedia Tarnowa*, Tarnów 2010, s. 462.

²⁷ *Kronika miejscowa i zamiejscowa*, „Pogoń” 46 (1889), s. 3.

²⁸ W. ORZECH, *Działalność kościelno-muzyczna*, s. 6.

czas w Tarnowie. Były to: chór mieszany Seminarium Nauczycielskiego oraz chór żeński i męski *Kółka przyjaciół muzyki*. W prasie z 1884 r. zawarto informację, że w uroczystość Bożego Ciała można było słyszeć piękny śpiew chórowy przy ołtarzach, który wykonywali „kandydaci (...) seminarium nauczycielskiego”²⁹. Czasem chóry łączyły się we wspólnym wykonywaniu śpiewów, jak miało to miejsce w przypadku śpiewu *Mszy pastoralnej* Stefana Surzyńskiego przez chóry *Kółka przyjaciół muzyki* i chóru Towarzystwa św. Wojciecha w czasie sumy katedralnej w Boże Narodzenie 1895 r. Towarzyszyła im wtedy stacjonująca w Tarnowie orkiestra wojskowa 57. pułku piechoty³⁰. Na Boże Ciało grała też często orkiestra strażacka³¹. Natomiast z chórem alumnów seminarium duchownego ks. Walczyński śpiewał głównie w tarnowskiej katedrze oraz w kaplicy seminaryjnej. Czasem łączył go z chórem chłopięcym. Przeglądając tarnowską prasę lokalną, można znaleźć wiele informacji o śpiewie alumnów.

4.3. Warsztaty dla organistów

W ramach Towarzystwa św. Wojciecha organizowano warsztaty dla organistów z całej diecezji. W założeniach programowych Towarzystwa głównym zadaniem było podnoszenie poziomu muzyki kościelnej oraz troska o jej właściwe funkcjonowanie. Przykładem w praktyce tej troski były coroczne warsztaty dla organistów, w czasie których odbywały się wykłady i zajęcia praktyczne z dziedziny liturgii i muzyki sakralnej. O ich wadze świadczy fakt, że informowała o nich lokalna prasa. W 1894 r. donosiła ona np., że od 3 do 6 lipca taką formę doksztalcania organistów poprowadził szambelan ks. Stanisław Walczyński, który na początku powitał wszystkich. W porządku wykładów pierwszy wystąpił ks. F. Walczyński, jako kierownik kursu, i wygłosił wykład historyczny o śpiewie ludowym i gregoriańskim, Stefan Surzyński, dyrektor chóru katedralnego, mówił o organach i grze organowej w Kościele katolickim, zwracając uwagę na jej artystyczną stronę; następnie miały miejsce ćwiczenia praktyczne połączone z nauką modulacji i harmonizacji pieśni ludowych i chorału³².

4.4. Troska o instrument katedralny

Historia organów w tarnowskiej kolegiacie, a później katedrze jest dosyć skąpa. Wrywkowe badania akt wizytacyjnych biskupów diecezji tarnowskiej z I połowy XVII w. pozwalają stwierdzić, że w diecezji tarnowskiej Kozacy zniszczyli organy w Łękawicy, Łysej Górze, Skrzyszowie, Szywnaldzie i Tarnowie³³. W innym źródle czytamy, że w 1663 r. „pożar zniszczył całe miasto Tarnów i obrócił kościół w perzynę wraz z amboną, organem i ławkami”³⁴. Po odbudowie kościoła po tych wyda-

²⁹ „Unia” 12 (1884), s. 6.

³⁰ „Pogoń” 51 (1895), s. 3.

³¹ „Unia” 1 (1885), s. 7.

³² „Pogoń” 27 (1894), s. 7.

³³ J. GOŁOS, *Polskie organy i muzyka organowa*, Warszawa 1972, s. 43.

³⁴ F. HERZIG, *Katedra niegdys kollegiata w Tarnowie wraz z krótką wzmianką o innych kościołach*

rzeniach, następnym instrumentem były organy Jakuba Kramkowskiego, postawione na początku XVIII w., ale widocznie nie były zbyt okazałe³⁵, skoro tak je określano wielokrotnie w notkach prasowych. Z tego powodu ks. Franciszek Walczyński rozpoczął starania o budowę nowych organów. Przedsięwzięcie to zostało sfinalizowane w 1906 r. na nowym, przebudowanym chórze³⁶. Głównym promotorem budowy był oczywiście ks. Franciszek Walczyński. Nowy instrument poświęcił 29 czerwca 1907 r. ks. bp Leon Wałęga, w obecności trzech braci Surzyńskich: Józefa, Mieczysława i Stefana oraz obu braci Walczyńskich: Stanisława i Franciszka.

4.5. Wydawnictwa śpiewnikowe i nutowe

Ks. Franciszek Walczyński jako katecheta dostrzegał potrzebę formacji muzycznej przede wszystkim uczniów. Sądził, że jeśli dzieci szkolne nauczą się pieśni kościelnych, zostaną wdrożone do śpiewu w kościele, to w ich dorosłym życiu zaowocuje to czynnym udziałem w liturgii poprzez śpiew. Jednym z narzędzi do uczenia śpiewu w ogóle, a tym bardziej w szkole, są śpiewniki. Dlatego ks. Franciszek, jako wytrawny katecheta, a przy tym pasjonat muzyki sakralnej, postanowił zredagować śpiewnik dla swoich uczniów. Zrealizował ten zamiar 9 kwietnia 1884 r., wydając *Śpiewnik kościelny* własnym sumptem w drukarni Józefa Pizsa w Tarnowie. *Imprimatur* podpisał 22 listopada 1883 r. – w święto św. Cecylii, patronki muzyki kościelnej – ks. bp Józef Alojzy Pukalski. Redaktor swoje dzieło dedykował młodzieży szkolnej i miłośnikom śpiewu kościelnego. We wstępie zamieścił cztery uwagi, a właściwie informacje. W pierwszej wymienia źródła, z których skorzystał, a były to śpiewniki: W. Gorączkiewicza, M. Mioduszewskiego, T. Klonowskiego i inne niewymienione z tytułu zbiory, z zaznaczeniem jedynie, że były one wszystkie autentyczne. Ponadto poinformował, że przejrzał dokładnie teksty, poprawił błędy i oczyścił z niepotrzebnych dodatków, a niektóre teksty, niezgodne z powagą i duchem nabożeństw katolickich, usunął. W uwadze drugiej mówi o melodiach. Są one opracowane na dwa głosy równe, co odpowiada możliwościom młodzieży szkolnej. Ma to być także wprowadzenie do śpiewu wielogłosowego. W trzeciej informuje, że wiele pieśni zamieścił bez taktów, gdyż mają one charakter śpiewu chorałowego, rzymskiego. Wyjaśnił, że wkładanie takich utworów w takty powoduje zaburzenia w prozodii, a to jest niepożądane. Wreszcie w ostatniej uwadze zapisał, że w śpiewniku zamieścił tylko pieśni polskie, by w ten sposób zachować wielkie dziedzictwo ojców, szanować je i przekazywać w imię szacunku dla narodu i ojczyzny³⁷. Śpiewnik zawiera 156 utworów, „najpiękniejszych pieśni naszych kościelnych polskich na wszystkie uroczystości całego roku kościelnego” – jak pisał recenzent³⁸. Podzielone zostały na pięć części, a te na poddziały: I. Pieśni adwentowe – 8; II. Kolędy czyli pieśni o Narodzeniu Pańskim – 45; III. Pieśni Wielkopostne i o Męce Pańskiej – 13; IV: a) Pieśni o zmartwychwstaniu Pań-

tarnowskich. Szkic historyczny na pamiątkę 500. rocznicy istnienia tegoż kościoła, Tarnów 1900, s. 97.

³⁵ A. PISZOWA, *600-lecie Tarnowa*, Tarnów 1930, s. 33.

³⁶ Por. F. HERZIG, *Katedra niegdyś kolegiata w Tarnowie*, s. 162.

³⁷ *Wprowadzenie*, w: F. WALCZYŃSKI, *Śpiewnik kościelny*, Tarnów 1884, s. III.

³⁸ „Pogoń” 8 (1884), s. 5–6.

skim - 7, b) o Wniebowstąpieniu - 2, c) O Duchu Najświętszym - 4, d) o Trójcy Przenajświętszej - 2; V. Pieśni o rozmaitej treści: a) o Przenajświętszym Sakramencie - 7, b) o Najśłodszym Sercu Jezusowym - 6, c) mszalne - 6, d) o Najśw. Maryi Pannie - 26, e) o Świętych Pańskich - 10, f) przygodne - 16, g/ za dusze zmarłych - 4.

Drugi śpiewnik ks. Franciszka Walczyńskiego nosił już tytuł *Śpiewnik kościelny - diecezjalny* i ukazał się w 1888 r. Miał formę zeszytów z poszczególnymi działami pieśni. Poszczególne zeszyty - w miarę ich pojawiania się - rozsyłano do parafii. Wydawcą było już Towarzystwo św. Wojciecha, ale redaktorem pozostał ks. Walczyński³⁹. Dlaczego przyjęto taką formę? Być może redaktor i wydawcy pragnęli, by śpiewnik wchodził do użytku jak najszybciej, a redakcja całości musiałaby jeszcze potrwać. Być może też nie było środków finansowych na wydanie całej edycji w jednym woluminie. Trudno ostatecznie rozstrzygnąć. Dopiero w 1910 r. ukazał się *Śpiewnik kościelny* ks. Franciszka Walczyńskiego w jednej całości z notką: „Wydanie nowe powiększone”, nakładem Księgarni Zygmunta Jelenia⁴⁰. Cały zbiór składa się z siedemnastu działów: I. Pieśni adwentowe - 12; II. O Bożym Narodzeniu - 36; III. O Męce Pańskiej - 17; IV. Pieśni Wielkanocne: a) o Zmartwychwstaniu Pańskim - 9, b) o Wniebowstąpieniu - 4, c) o Duchu Świętym - 3, d) o Trójcy przenajświętszej - 3; V. O Przenajświętszym Sakramencie - 15; VI. O Najświętszym Sercu Jezusowym - 12; VII. O Najświętszej Maryi Pannie - 14; VIII. O Świętych Pańskich - 43; IX. Pieśni przygodne - 14; X. Za dusze zmarłych - 6; XI. Pieśni podczas Mszy św. - 6; XII. Pieśni przed i po kazaniu - 2; XIII. Suplikacje - 3; XIV. Godzinki o Niepokalanem Poczęciu Najśw. Maryi Panny; XV. Litanie - 5; XVI. Anioł Pański; XVII. Hymny kościelne łacińskie - 6⁴¹. Jak można dostrzec, ks. Franciszek zamieścił w tym wydawnictwie śpiewy łacińskie, chcąc w ten sposób włączyć się w nurt odnowy muzyki kościelnej propagowanej przez cecyliantów.

Oprócz wydawnictw śpiewnikowych, pozostałe swoje kompozycje, pieśni, opracowania chóralne, opracowania muzyki organowej, mimo iż miały charakter tylko użytkowy, wydawał drukiem, co pozwalało mu dotrzeć z nimi do szerszych kręgów wykonawców. Tym bardziej, że przeważająca część dzieł była wydawana w oficynach zagranicznych. Ten sposób działania można określić jako upowszechnianie muzyki sakralnej - co prawda, o nie najwyższych walorach artystycznych, ale poprawnej według wymagań liturgicznych Kościoła.

4.6. Oratorium bożonarodzeniowe

Mimo tego, że twórczość kompozytorska miała być pominięta w niniejszym opracowaniu, to jednak należy wskazać jedno dzieło ze względu na jego charakter i rolę, jaką pełniło w środowisku. Mianowicie chodzi o *Oratorium Bożego Narodzenia czyli tak zwane „Jasełka” w obrazach scenicznych ze śpiewami*. Rzeczywiście utwór ten spełnia

³⁹ Archiwum Diecezji Tarnowskiej, Protokół podawczy Towarzystwo Św. Wojciecha w Tarnowie, 1888-1890, n. 25 I 1888 r. Teka Akt Towarzystwa św. Wojciecha 1888-1905.

⁴⁰ F. WALCZYŃSKI, *Śpiewnik kościelny*, Tarnów 1910.

⁴¹ *Tamże*.

warunki gatunku oratorium⁴². Występują w nim głosy solowe, chóry oraz dosyć duży zespół instrumentalny. Nie zostało ono nigdy wydane drukiem, a do tego nie zachowało się w całości. Występują w nim: głosy solowe – Maciek, Kuba, Onufry, Bartosz; chóry – chór za sceną (3 głosy równe), chór kołędników (1 i 2 głosy równe), chór pasterzy (2 głosy równe), chór „Trzech Królów” (1- i 2-głosowy). Obsada orkiestry to: flet, klarnet c I i II, trąbki F I i II, waltornia F I i II, baryton C, puzon, bęben, talerz, skrzypce I, skrzypce II, altówka, wiolonczela i kontrabas. Opracowanie to jest bardzo proste, które niczym szczególnym się nie wyróżnia. Oratorium, podobnie jak inne kompozycje ks. Walczyńskiego, posiada walor jedynie użytkowy. Natomiast jego siła przebicia leży w tym, że łączy się z bardzo emocjonalnym, zwłaszcza w Polsce, przeżywaniem świąt Bożego Narodzenia, z organizowaniem jasełek. To wszystko budzi dobre uczucia i emocje. W tym kontekście animowanie życia muzycznego przynosi bardzo dobre skutki. Z jednej strony angażuje wiele osób jako wykonawców. W tym przypadku aktorzy-śpiewacy to chłopcy, zapewne z gimnazjum, orkiestra natomiast o rozbudowanym składzie wymagała wielu muzyków. Z drugiej strony na takie przedstawienia przychodziło bardzo dużo widzów i słuchaczy. Wielu komentatorów prasowych wspominało wykonanie tego dzieła jako budzące piękne i głębokie przeżycia oraz wyrażało nadzieję, że będzie ono jeszcze wielokrotnie powtarzane.

Podsumowując należy podkreślić, że ks. Franciszek Walczyński cechował się ogromną pasją do muzyki sakralnej. Mimo iż był autodydakta, to posiadał wystarczającą biegłość w sztuce dźwięków, zarówno jako muzyk-organista, dyrygent, jak i nauczyciel, formator muzyków kościelnych i animator życia muzycznego. Jeśli dołoży się do tego dorobek kompozytorski, pieśni, opracowania chóralne, organowe, mimo iż nie dorównują artystycznie dziełom najbardziej znanych kompozytorów, to osoba ks. Franciszka Walczyńskiego jest znaczącą postacią w historii diecezji tarnowskiej, a także wśród polskich muzyków kościelnych. Do dzisiaj śpiewamy jego pieśni, jak chociażby: *Jezu, miłości Twej*⁴³; *Jezu, Serca twego wdzięki*⁴⁴; *Kto chce Boga kochać cały*⁴⁵; *Aniela święta, dziewico*⁴⁶, czy wreszcie tradycyjną pieśń przed kazaniem, którą wykonuje się jeszcze także w wielu parafiach – *Duchu Święty przyjdź, prosimy*⁴⁷. Na zakończenie trzeba podkreślić, że wszystko, co czynił ks. Franciszek Walczyński – zwłaszcza w dziedzinie muzyki kościelnej – było *ad maiorem Dei gloriam*.

⁴² „Oratorium jest większym epickim utworem wokalnoinstrumentalnym, w którym pewne zdarzenie zostało przedstawione za pośrednictwem głosów solowych i chórów”. Por.: J. CHOMIŃSKI, K. WILKOWSKA-CHOMIŃSKA, *Formy muzyczne*, t. V: *Wielkie formy wokalne*, Kraków 1984, s. 487.

⁴³ J. SIEDLECKI, *Śpiewnik kościelny*, Opole 1980, s. 154.

⁴⁴ *Tamże*, s. 155.

⁴⁵ *Tamże*, s. 273.

⁴⁶ *Tamże*, s. 284.

⁴⁷ *Tamże*, s. 331.

STRESZCZENIE

Ks. Franciszek Walczyński zapisał się na trwałe w historii diecezji tarnowskiej jako gorliwy kapłan, sumienny nauczyciel i wychowawca, muzyk, kompozytor oraz niezmordowany działacz na polu religijnej muzyki. Wydawał książki i artykuły ascetyczno-homiletyczne, śpiewniki dla młodzieży, organizował zespoły śpiewacze, orkiestry, dyrygował nimi w katedrze i w innych świątyniach Tarnowa z okazji uroczystości religijnych i patriotycznych. Zainicjował powstanie Towarzystwa św. Wojciecha w Tarnowie, w jego ramach Studium organistów oraz warsztaty dla doskonalenia muzyków kościelnych z całej diecezji. Organizował koncerty charytatywne, a przy okazji wiele dzieł charytatywnych. Był prezesem Stowarzyszenia św. Filomeny i Domu dla Nieuleczalnie Chorych w Tarnowie.

SUMMARY

FR. FRANCISZEK WALCZYŃSKI - A MUSIC ACTIVIST FROM TARNÓW

Fr. Francis Walczyński enrolled permanently in the history of the Diocese of Tarnów, as a zealous priest, a conscientious teacher and educator, musician, composer and tireless activist in the field of religious music. He published ascetic and homiletic books and articles, songbooks for young people, organized singing groups and orchestras, and conducted them in the cathedral and other churches in Tarnów on the occasion of religious and patriotic celebrations. He initiated the creation of the Society of St. Wojciech in Tarnów, as part of the Organist Studies and workshops for the improvement of church musicians from the entire diocese. He organized charity concerts, and many charity works. He was president of the *Association of St. Philomena* and the *Home for the Terminally Ill* in Tarnów.

Słowa kluczowe: muzyka sakralna, kapłan, muzyk, dyrygent, nauczyciel, działacz muzyczny.

Keywords: sacred music, priest, musician, conductor, teacher, music activist.